

Halina Auderska *Szmaragdowe oczy*

(Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa 1977)

Późnym wieczorem na przystanku autobusowym na szosie pod lasem spotykają się około trzydziestoletni Marek i skrzypaczka Ina (Celina). W ciemności Marek rozpoznaje kobietę – poznali się kilka godzin wcześniej na przyjęciu ciotki Marka, gdzie Ina dawała koncert. Mężczyzna zaczyna zarzucać skrzypaczce, że zmarnowała tego wieczoru jego jedyną szansę na lepsze życie. Ina początkowo zdaje się nie rozpoznawać Marka, nie rozumie również jego pretensji.

Z opowieści Marka wyłania się obraz przyjęcia, podczas którego bogata kobieta zgubiła drogocenną broszkę ze szmaragdami. Okazuje się, że Marek znalazł tę broszkę, ale zamiast oddać ją właścicielce chciał ją schować do kieszeni. Przed kradzieżą powstrzymało go jednak czujne spojrzenie szmaragdowych oczu Iny.

Podczas rozmowy między Markiem a Iną zawiązuje się nić porozumienia, rodzi się poczucie bliskości. Marek opowiada o swoim nieszczęśliwym małżeństwie, o żonie, która przewyższa go pod każdym względem, również w hierarchii zawodowej, i tym samym uniemożliwia mu przyjęcie męskiej roli opiekuna. Ina mówi o sobie znacznie mniej, ale wspomina, że bliski jej mężczyzna zginął w wypadku samochodowym. Marek proponuje Inie romans, ale dziewczyna zachowuje dystans, powstrzymuje się od wszelkich obietnic, pragnie jedynie cieszyć się chwilą.

Zbliża się świt i w końcu para postanawia zatrzymać przejeżdżający samochód. Ina wstaje z ławki i rusza ku drodze, pomagając sobie białą laską. Dopiero wówczas Marek się orientuje, że jest niewidoma.

*Oprac. Agata Łuksza*